

Iwona Kawalla-Lulewicz*

Wokół placu Szczepańskiego – przedsiębiorstwa handlowe na przełomie XIX i XX w.

Na placu Szczepańskim w XIX i w pierwszej połowie XX w. mieściło się jedno z najważniejszych targowisk w centrum Krakowa. Rangą ustępowało jedynie Rynkowi Głównemu, na którego płycie tętniło handlowe życie miasta. Nazwa placu nawiązuje do stojącego tu niegdyś kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Szczepana. Świątynię tę, wzniesioną w XIV w., w 1802 r. postanowiono zburzyć. Jej los podzieliły przylegające do niej kaplice św. Macieja i św. Mateusza oraz zabudowania dawnego kolegium jezuickiego¹. Likwidacji uległ też znajdujący się nieopodal cmentarz parafialny². Uzyskana w ten sposób wolna przestrzeń nie od razu została przeznaczona na targ. Zmieniały się plany i zamiary władz miejskich dotyczące jej zagospodarowania – przez jakiś czas stanowiła miejsce ćwiczeń dla formacji policyjno-wojskowej zwanej Gwardią Narodową, później próbowano utworzyć na niej park miejski³. Wszystkie te poczynania nie trwały długo. W 1818 r. zaadoptowano ją do pełnienia funkcji targu pomocniczego

* doktor nauk humanistycznych, adiunkt w Muzeum Krakowa; zainteresowania badawcze: tematyka społeczno-gospodarcza i problematyka oddziaływania transformacji ekonomicznych na życie i warunki egzystencji ludności; e-mail: awalla@interia.pl; ORCID ID: 0000-0002-7369-9372

¹ Michał Rożek, *Nieistniejący kościół św. Szczepana w Krakowie*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1974, R. 36, nr 3, s. 215–226; Waldemar Komorowski, *Plac Szczepański*, „Krzysztofor” 2015, z. 33, s. 193–195.

² Szerzej o zabudowie placu Szczepańskiego pod koniec XVIII w.: Danuta Rederowa, *Studia nad wewnętrznymi dziejami Krakowa porozbiorowego*, cz. 1: *Zagadnienia urbanistyczne*, „Rocznik Krakowski” 1957–1959, R. 34, s. 107–109; *Nieruchomości miasta Krakowa w czasach Sejmu Czteroletniego. Opis z 1792 roku*, wyd. Kamila Follprecht, Kraków 2007, s. 65–82; W. Komorowski, *Plac Szczepański...*, s. 193–224.

³ Kazimierz Girtler, *Opowiadania*, t. 1: *Pamiętnik z lat 1803–1831*, oprac. Zbigniew Jabłoński, Jan Staszek, Kraków 1971, s. 88; ANK, Zbiór Ambrożego Grabowskiego, sygn. 29/679/19, k. 59.

odciążającego zatłoczony Rynek Główny⁴. Przez kilkanaście dekad kojarzono plac głównie z tą działalnością. Handlowano tu na rozmaitych stoiskach i kramach, ale co ważne, również w lokalach usytuowanych w kamienicach czynszowych i gmachach okalających plac (z wyjątkiem Pałacu Sztuki)⁵. Liczba sklepów przypadających na poszczególne budynki była zróżnicowana. W gmachach stanowiących siedziby instytucji kulturalnych lub gospodarczych działało ich mniej. W początkach XX w. najczęściej przedsiębiorstw funkcjonowało w kamienicach o numerach 2, 8 i 9, a na kolejnym miejscu plasowały się domy pod numerami 3, 6 i 7. Nawet w gmachu Teatru Starego kilka firm prowadziło działalność. Może firmy z placu Szczepańskiego nie były tak ekskluzywne jak te znajdujące się przy głównym placu miasta, ale niewiele im ustępowały. Działały tu bardzo dobrze zaopatrzone delikatesy, bodajże najlepszy zakład pogrzebowy w Krakowie, znany dom handlowy Romana Drobnera, jak również elegancka restauracja zwana Drobnerionem.

Branże kilkudziesięciu przedsiębiorstw zlokalizowanych w kamienicach wokół placu znacznie się różniły⁶. Najwięcej reprezentowało sektor spożywczy, działały sklepy kolonialne, masarnie, piekarnie oraz warzywniaki. Kolejne miejsce zajmowały drogerie i składy z towarami gospodarstwa domowego oraz chemią gospodarczą, poza tym magazyny z tkaninami, konfekcją i galanterią. Zaskakuje fakt, że miejsce to, kojarzące się raczej z przekupkami sprzedającymi pęczki pietruszki lub głąbiki, przyciągało też kupców oferujących w swych przedsiębiorstwach na wskroś nowoczesne

⁴ Szerzej o przemianach przestrzennych i funkcjonalnych placu od jego powstania w początkach XIX w. do współczesności oraz o jego handlowym obliczu: Iwona Kawalla, *Handlowe oblicze Placu Szczepańskiego*, „Krzysztofor” 2015, z. 33, s. 225–256.

⁵ Niniejszy artykuł przybliży dzieje wybranych instytucji i przedsiębiorstw handlowych mieszczących się w kamienicach wokół placu Szczepańskiego, dotyczy okresu ich działalności obejmującego ostatnie dziesięciolecie XIX w. i pierwsze dekady XX w. (do 1939 r.). Na selektywny wybór wpłynął fakt, że w przypadku niektórych firm liczba zachowanych dokumentów jest znikoma lub brakuje ich zupełnie. Pojawiają się pojedyncze informacje, których nie można potwierdzić w źródłach. Być może sklepy te funkcjonowały krótko lub były zbyt małymi przedsiębiorstwami, aby zapisać się na kartach historii krakowskiego handlu.

⁶ Analizując kartotekę firm sporządzaną przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Krakowie, można przyjąć, że w pierwszych dekadach XX w. wokół placu Szczepańskiego działało ok. 30–40 przedsiębiorstw handlowych, ANK, Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, sygn. 29/318/416–419, 29/318/423–426, 29/318/429, 29/318/432, 29/318/439, 29/318/443, 29/318/445, 29/318/446, 29/318/459.

wówczas urządzenia techniczne, elektrotechniczne oraz samochody i części do nich. Ciekawie prezentowało się zróżnicowanie wielkości i typów organizacyjnych przedsiębiorstw. Z jednej strony działały małe sklepiki, których śladów próżno szukać. W źródłach zachowały się jedynie informacje, że istniały, czasami nawet nie wyszczególniono rodzaju sprzedawanych towarów. Z drugiej – miały tu siedziby firmy, w których proponowano asortyment uchodzący za luksusowy, zawierano transakcje na zawrotne kwoty i stosowano najnowsze rozwiązania organizacyjne oraz reklamowe. Analizując różnorodność przedsiębiorstw, warto zwrócić uwagę na podział na jednobranżowe, w których sprzedawano jednorodne produkty jak pieczywo w piekarni „Ziarno”, czy też sklepy z wyrobami mięsnymi. W innych można było nabyć całą gamę towarów z branż niekoniecznie ze sobą powiązanych, jak chociażby w Uniwersalnym Składzie Fabrycznym Romana Drobnera. Ze względu na odwiedzających targ klientów, a i na same przekupki, nie brakowało w obrębie placu kawiarni i wyszynków, których jednak nie można zaliczyć do pierwszorzędnych (z wyjątkiem Drobnerionu, o którym więcej w dalszej części artykułu)⁷.

Nieprzypadkowe wydaje się, że przy placu Szczepańskim, stanowiącym ulubiony targ oferujący warzywa i inne płody rolne krakowianom, jak w soczewce skupiły się organizacje i instytucje przeznaczone dla rolników. Mieściły się tu ważne kooperatywy, takie jak Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Jedność” i Małopolski Syndykat Owocowy. Siedzibę posiadały stowarzyszenia propagujące nowoczesne metody prowadzenia gospodarstwa wiejskiego – Krakowskie Towarzystwo Rolnicze i Syndykat Rolniczy, stanowiące centralny organ handlowy dla spółek, towarzystw i kółek rolniczych w Małopolsce. Działały instytucje finansowe, takie jak Polski Bank Rolny, jak również przedsiębiorstwa, w których rolnicy mogli sprzedać płody ze swych gospodarstw oraz nabyć potrzebny sprzęt i nasiona.

Sklepy, zakłady usługowe i gastronomiczne prowadzili obok siebie kupcy chrześcijańscy i żydowscy. Odsetek tych ostatnich był znaczny. Być może wynika to z faktu że miejsce to wiąże się ściśle z historią Żydów w Krakowie. Dziś nie wszyscy pamiętają, że w średniowieczu w okolicach obecnego placu Szczepańskiego znajdowała się jedna z ich enklaw, a ulicę św. Anny

⁷ Stefana Mikulskiego *Wielka Księga Adresowa Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa i Królewskiego Wolnego Miasta Podgórze*, R. 10, Kraków 1925, s. 560.

nazywano niegdyś Żydowską⁸. Począwszy od połowy XIX w., gdy zezwolono wyznawcom judaizmu na osiedlanie się i prowadzenie interesów poza Kazimierzem, powrócili oni do miejsca niegdyś zamieszkiwanego przez swych przodków. Z sukcesem prowadzili sklepy branży spożywczej, tekstylnej i technicznej. Koegzystencja Żydów i chrześcijan na co dzień przedstawiała się zgodnie, choć nie obywało się bez incydentów. Sytuacja zmieniła się w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości, panujące wówczas trudności aprowizacyjne negatywnie odbiły się na kupcach, zwłaszcza żydowskich. Zdarzały się przypadki napaści na prowadzone przez nich sklepy, również te zlokalizowane wokół placu Szczepańskiego⁹. Kres działalności handlu żydowskiego nastąpił na przełomie 1939 i 1940 r. Wówczas firmy te zostały przejęte przez niemieckiego okupanta¹⁰.

Wędrówkę po dawnych sklepach warto rozpocząć od przypomnienia lokali mieszczących się niegdyś w budynku na pozór niekojarzącym się z kupiectwem, mianowicie gmachu Teatru Starego. W narożu parteru działała jedna z najbardziej znanych w mieście firm optycznych. Jej tradycje sięgały, jak utrzymywali kupcy, początków XIX w. (1801 r.), natomiast zachowane dokumenty potwierdzają działanie przedsiębiorstwa od 1848 r.¹¹ Założył je pochodzący z Włoch August Biasion, po jego śmierci przejął syn Alfred, który wcześniej wraz z Janem Miką prowadził delikatesy w pałacu „Pod Krzysztofory”¹² w Rynku Głównym, mające w ofercie m.in. towary kolonialne¹³ i wina. Alfred zdobył odpowiednie przygotowanie do zawodu i doświadczenie w klinice okulistycznej Uniwersytetu Jagielloń-

⁸ Jerzy Wyrozumski, *Żydzi w średniowiecznym Krakowie*, „Krzysztofory” 1998, z. 15, s. 6–13; Bożena Wyrozumska, *Czy Jan Olbracht wygnał Żydów z Krakowa?*, „Rocznik Krakowski” 1993, R. 59, s. 5–11; Hanna Zaremska, *Żydzi w średniowiecznej Polsce. Gmina krakowska*, Warszawa 2011, s. 378.

⁹ Jan M. Małecki, *Zamieszki w Krakowie w kwietniu 1918 r. Pogrom czy rozruchy głodowe?*, [w:] *The Jews in Poland*, t. 1, red. Andrzej K. Paluch, Kraków 1992, s. 246, 251–252.

¹⁰ Tomasz Marszałkowski, *Zamieszki, ekscesy i demonstracje w Krakowie 1918–1939*, Kraków 2006, s. 45, 54; Czesław Brzoza, *Kraków między wojnami. Kalendarium 28 X 1918 – 6 IX 1939*, Kraków 1998, s. 30.

¹¹ ANK, Sąd Okręgowy w Krakowie 1945–1950, sygn. 29/1989/21819, k. 5.

¹² ANK, Sąd Okręgowy w Krakowie 1945–1950, sygn. 29/1989/21819, k. 27; Celina Bąk-Koczarska, *Mieszkańcy pałacu „pod Krzysztofory” w Krakowie. Właściciele i lokatorzy od XIV do XX wieku*, Kraków 1999, s. 185–187.

¹³ Towary sprowadzane dawniej do Europy z krajów zamorskich, takie jak przyprawy kuchenne, kawa, herbata.

skiego. Przez kilkanaście lat (1887–1893) jego współniczką była siostra Julia Mroczkowska. W tym czasie firma mieściła się w kamienicy w Rynku Głównym 14¹⁴, a następnie przy ulicy Floriańskiej pod numerami 15 i 34. Na początku XX w. Alfred przeniósł ją do obszernych pomieszczeń przy placu Szczepańskim 1, gdzie miał szansę rozwinąć działalność. O prestiżu przedsiębiorstwa świadczyły przyznane mu odznaczenia i medale oraz wyróżnienie dyplomem ministra handlu Austro-Węgier. Zakład reklamowano jako główny skład optyczny na Galicję. Prowadzono w nim sprzedaż produktów gotowych, jak również wykonywano indywidualne zamówienia. Wśród bogatego asortymentu oferowano całą gamę przyrządów optycznych i pomiarowych, poza tym narzędzia chirurgiczne, ortopedyczne, bandaże, wyroby gumowe, pasy brzuszne i przepuklinowe¹⁵. Jeden z inseratów prasowych informował o sprzedaży „oczów sztucznych ludzkich”, czyli protez. Współcześnie może zaskakiwać sprzedawanie w zakładzie optycznym również fonografów, gramofonów i płyt. W XIX w. szeroki zakres oferowanych towarów był jednak na porządku dziennym. Od 1904 r. Alfred dzielił obowiązki zawodowe z żoną Eugenią. Zmarł pięć lat później, a wdowa samodzielnie prowadziła dalej sklep pod niezmienioną nazwą „Alfred Biasion i Spółka”. Takie rozwiązanie przyjmowano w przypadku firm o wieloletnich tradycjach i wysokiej renomie, a taki był niewątpliwie opisany skład optyczny. Kres pięknej historii przedsiębiorstwa nastąpił w 1935 r. – po 134 latach przestało istnieć z powodu trudności finansowych spowodowanych kryzysem gospodarczym, w czasie którego zmalało zapotrzebowanie na specjalistyczny sprzęt optyczny¹⁶.

Przy placu Szczepańskim 1 mieścił się też sklep Krakowskiej Gazowni Miejskiej. Odkąd w początkach XX w. rozpoczęto elektryfikację Krakowa,

¹⁴ ANK, Księgi gruntowe miasta Krakowa i dóbr tabularnych z obszaru Sądu Okręgowego w Krakowie, sygn. 29/465/417, s. 257–258, 29/465/547, s. 27–29.

¹⁵ ANK, Drobne zbiory – zbiór szczytków, sygn. 29/690/44, s. 259–261, 265.

¹⁶ ANK, Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, sygn. 29/318/168, k. 167, 554; Sąd Okręgowy w Krakowie 1945–1950, sygn. 29/1989/18034, k. 5, 16–17, 21–33, 87; Stanisław Garlicki, *Sklepy Krakowa na początku XX wieku*, Biblioteka Krakowska nr 149, Kraków 2008, s. 94, 227–228; Grażyna Lichończak-Nurek, nota katalogowa, [w:] *Między Hanzą a Lewantem. Kraków europejskim centrum handlu i kupiectwa*. Katalog wystawy, red. Stanisław Piwowarski, Kraków 1995–1996, s. 66; *Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1901*, R. 70, s. LIX; *Stefana Mikulskiego...*, s. 487.

działał jako wspólne przedsiębiorstwo gazowni i elektrowni¹⁷. Splendoru temu punktowi handlowemu dodawała znakomita lokalizacja w centrum Krakowa i piękne secesyjne wnętrza gmachu Teatru Starego. W lokalu sklepowym znajdowała się bogata ekspozycja najnowszej generacji urządzeń do gotowania i ogrzewania pomieszczeń zasilanych gazem i elektrycznością, w tym: kuchenek, palników, kominków, armatury i pieców. Asortyment stale wzbogacano o nowinki tej branży. Można było nabyć wszelkie przybory z działu oświetlenia elektrycznego, takie jak: świeczniki, lampy, żyrandole, żarówki oraz materiały instalacyjne. Udzielano fachowych porad o urządzeniach, przygotowywano bezpłatny kosztorys oraz zapewniano instalację sprzętu. Produkty oferowano po przystępnych cenach, także na raty. Przedsiębiorstwo prowadzono według najnowszych standardów organizacyjnych i marketingowych. W okresie międzywojennym na szeroką skalę organizowano akcje propagujące zastosowanie elektryczności w gospodarstwach domowych. Wykorzystywano zróżnicowane sposoby reklamowania produktów. Dużym zainteresowaniem cieszyły się, odbywające się w gmachu Teatru Starego, pokazy gotowania przy wykorzystaniu elektryczności¹⁸. Przechodniów przyciągały ekspozycje w oknach wystawowych przygotowywane przez cenionych artystów Annę i Franciszka Seifertów. W 1936 r. wnętrza sklepu zyskały nowatorską aranżację, wykonaną według oryginalnego projektu znanego architekta Edwarda Kreislera¹⁹. Do prezentacji nowoczesnych trendów i urządzeń służył też miesięcznik „Gaz i Woda. Przegląd Gazowniczy i Wodociągowy”²⁰.

¹⁷ Początkowo elektrownia stanowiła część Krakowskiej Gazowni Miejskiej, 1 lipca 1908 r. uzyskała odrębną osobowość prawną i została wpisana do rejestru handlowego jako Elektrownia Miejska w Krakowie, *Dawne zakłady rzemieślnicze i przemysłowe Krakowa*, red. Jerzy Duda, Olga Dyba, Stanisław Pochwała, Kraków 2000, s. 76–77.

¹⁸ BJ, Druki ulotne, sygn. BJ 224772 IV CV 96 (ulotka reklamująca pokaz gotowania przy wykorzystaniu elektryczności oraz żelazka elektryczne).

¹⁹ Barbara Zbroja, *Edward Kreisler – zapomniany krakowski architekt*, „Rocznik Krakowski” 2006, R. 72, s. 206–207.

²⁰ Za gustowną szatę graficzną pisma odpowiadał znakomity malarz i grafik Kazimierz Sichulski. Nad projektami kalendarzy i plakatów reklamowych pracował wybitny plakacista Franciszek Seifert, *Estetyka w reklamie*, „Gaz i Woda. Przegląd Gazowniczy i Wodociągowy” 1928, R. 8, numer specjalny, s. 3–6; S. Garlicki, *Sklepy...*, s. 224; *Pod znakiem Melpomeny*, Kraków 1925, inseraty, s. 74; *Józefa Czecha Kalendarz...*, s. I; *Kalendarz Krakowski Józefa Czecha na rok 1910*, R. 79, s. 28; Magdalena Jankowska, Małgorzata Kocańda, *Kraków między wojnami. Opowieść o życiu miasta 1918–1939*,

W gmachu Teatru Starego od 1862 r. mieścił się również dom handlowy, w którym oferowano artykuły kolonialne i korzenne. Prowadzący go Józef Litawski trudnił się importem kawy, herbaty, mąki, wina i wódki. Od 1929 r. działało tam też Towarzystwo do Handlu Samochodowego „Auto Trade” spółka z o.o. Jak wskazuje nazwa przedsiębiorstwa, zajmowało się ono sprzedażą automobili, co potwierdza fotografia wykonana w 1930 r., ukazująca budynek teatru wraz z widocznymi witrynami sklepów na parterze – w ostatnim oknie wystawowym od prawej strony można dostrzec samochód. Właściciele – Izaak Potok i Bronisław Frühling – posiadali w ofercie części samochodowe, prowadzili też warsztat i garaż. Z powodu problemów finansowych w 1931 r. spółka de facto przestała istnieć²¹.

W pięknej secesyjnej kamienicy pod numerem 2²² mieścił się renomowany zakład pogrzebowy „Concordia”, jego właścicielem był Jan Wolny. Przedsiębiorstwo, powstałe w 1900 r., początkowo działało przy ulicy św. Tomasza 4. Po wybudowaniu przez Wolnego w latach 1908–1909 własnej kamienicy przy placu Szczepańskim przeniesiono je do pomieszczeń na parterze. W sklepie był duży wybór trumien własnej produkcji oraz ubrania dla osób będących w żałobie. Zapewniano urządzenie pogrzebów od skromnych po niezwykle okazałe. Prowadzono sprzedaż wszelkich akcesoriów i dodatków pogrzebowych, m.in.: krzyży, tabliczek na pomniki wraz z grawerowaniem napisów, poza tym kwiatów, wieńców i szarf. Realizowano zamówienia na wykonanie kamiennych nagrobków lub umożliwiano nabycie gotowych murowanych grobowców, ewentualnie wynajęcie kwatery w wybudowanych przez Wolnego katakumbach przy głównej alei na cmentarzu Rakowickim. Oferowano szeroki zakres usług, jak wynajęcie

Magiczne Czasy Magicznych Miast, Łódź 2011, s. 32; *Energetyka krakowska 1905–2005*, red. Waldemar Kania, Kraków 2005, s. 46–48.

²¹ ANK, Sąd Okręgowy w Krakowie 1945–1950, sygn. 29/1989/22540; Muzeum Krakowa, nr inw. MHK-Fs20486/IX/2 (Budynek Teatru Starego, autor Stanisław Mucha, ok. 1930 r.); *Krakowska Księga Adresowa na rok 1907*, R. 3, red. Józef Knapik, Kraków 1906, s. 181, 327.

²² W kamienicy nr 2 w pierwszych dziesięcioleciach XX w. poza omówionymi przedsiębiorstwami działały również: sklep kosmetyczny Jakuba Laserkiewicza i Dawida Schönberga, skład galanteryjno-perfumeryjny H. Kennera, skład mąki Michała Ginziga oraz magazyn futer – Wroński Stanisław i synowie. Od 1936 r. Stanisław Słomiński prowadził tu swój drugi sklep (pierwszy w Rynku Kleparskim 2) z częściami samochodowymi „Auto-tag”, zlikwidowany w 1940 r., ANK, Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, sygn. 29/318/416, 29/318/432.

karawanu, powozów jedno- i parokonnych, a nawet asysty na uroczystość pogrzebową. Podejmowano się sprowadzenia zwłok ze wszystkich krajów europejskich. Krakowscy i lokalni przedsiębiorcy pogrzebowi składający większe zamówienia mogli liczyć na znaczne rabaty, a indywidualni klienci na możliwość spłat należności w ratach miesięcznych²³. „Concordia” rocznie obsługiwała kilka tysięcy pogrzebów. W 1933 r., czyli w trudnym okresie kryzysu gospodarczego, zakład osiągnął bardzo wysoki obrót wynoszący 130 tys. zł. Świadczy to o dobrej kondycji finansowej firmy, która zatrudniała w tym czasie dwunastu pracowników. Sklep, w którym klienci wybierali akcesoria pogrzebowe, znajdował się, jak wspomniano, na parterze kamienicy, natomiast w piwnicach pod budynkiem i pod podwórzem mieściły się magazyny. Trumny wykonywane były we własnej wytwórni przy ulicy Czarnowiejskiej 38, tam też ulokowano zaplecze gospodarcze, stajnię i garaże dla karawanów. Przy ulicach Grzegórzeckiej 20 i Mikołaja Kopernika 6 działały filie firmy. Sukces przedsiębiorstwa w dużej mierze wynikał ze zgodnego współdziałania małżonków Wolnych, którzy świetnie się uzupełniali. Natalia, odznaczająca się wyjątkową smyką do interesów, zabiegała o klientów, Jan obmyślał kolejne sposoby, jak wzbogacić i urozmaicić ofertę²⁴. Zakład działał do 1950 r.²⁵ Władysław Krygowski z uśmiechem zaznaczał, iż „Concordia” przetrwała niejedną wojnę i zmianę ustroju, mogąc liczyć bez względu na czas, na popyt na swoje usługi²⁶.

W budynku pod numerem 2 od 1904 r. Maurycy Allerhand prowadził sprzedaż artykułów ogólnospożywczych, w tym luksusowych, takich jak: kawior, owoce morza, wyszukane dodatki do potraw, produkty korzenne, kolonialne, rodzime i egzotyczne owoce oraz warzywa. Kupiec oferował szeroki wybór doskonałych trunków: od wódek, przez wina, po koniaki. Ludność żydowska nabywała tu towary koszerne²⁷. Sklep dzięki bogatemu i zróżnicowanemu asortymentowi dołączył do grupy doskonale zaopa-

²³ Józefa Czecha *Kalendarz...*, s. LIX.

²⁴ Bolesław Wolny, *Wolni z placu Szczepańskiego. Opowieść rodzinna*, „Krzysztofor”, z. 33, Kraków 2015, s. 260–263, 270–277; ANK, Sąd Okręgowy w Krakowie 1945–1950, sygn. 29/1989/19781 – A IX 350.

²⁵ 31 maja 1950 r. zakład pogrzebowy wraz z fabryką trumien został przejęty przez Spółdzielnię Pracy złożoną z pracowników firmy, B. Wolny, *Wolni...*, s. 277.

²⁶ Władysław Krygowski, *W moim Krakowie nad wczorajszą Wisłą*, Kraków 1980, s. 60.

²⁷ *Krakowska Księga Adresowa na rok 1907...*, s. 106.

trzonych delikatesów, spełniających wyszukane oczekiwania krakowskich klientów. Uwagę przyciągały jego efektowne witryny, przy wejściu wisiały dziczyzna i drób, zachęcając klientów do wstąpienia. Niewątpliwym dodatkowym walorem zakupów w tym sklepie był wysoki poziom obsługi zapewniany przez licznych ekspedientów. Zadowolenie konsumentów oraz zarządzanie przedsiębiorstwem według najnowszych standardów przekładały się na wysokie obroty sięgające 165 tys. zł (1934 r.). Delikatesy Allerhanda podzieliły los wielu żydowskich firm, zamknięto je pod koniec 1939 r.²⁸

Bez wątpienia najważniejsze przedsiębiorstwo w kamienicy numer 3²⁹ prowadził od 1868 r. Roman Drobner, kupiec, a zarazem radny miejski³⁰. Początkowo zajmował się sprzedażą towarów korzennych, trunków oraz artykułów przemysłowych przeznaczonych głównie dla ludności wiejskiej: sierpów, kos, grabi. Kierując się sugestią żony Anny, wycofał jednak z oferty te ostatnie, a rozszerzył dział gospodarczy o farby i artykuły adresowane do artystów malarzy³¹. Radami w tym zakresie służył mu rzeźbiarz Franciszek Wyspiański, ojciec Stanisława. Od 1895 r. asortyment rozszerzono o zabawki. Największym zainteresowaniem cieszyły się te, projektowane przez krakowskich artystów. Dzięki pięknemu wyglądowi wypierały z rynku niemieckie, podobno wyjątkowo brzydkie. Począwszy od pierwszych lat XX w., firma działała jako Uniwersalny Skład Fabryczny sp. z o.o. Już sama

²⁸ ANK, Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, sygn. 29/318/416; S. Garlicki, *Sklepy...*, s. 127, 144; S. Krygowski, *W moim...*, s. 60; *Stefana Mikulskiego...*, s. 567.

²⁹ W kamienicy nr 3 w ostatnich dziesięcioleciach XIX w. i pierwszych dekadach XX w. działał również sklep bławatny Markusa Horowitza, ANK, Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, sygn. 29/318/429.

³⁰ Roman Drobner był postacią niezwykle ciekawą. Pochodził z żydowskiej rodziny gorliwie oddanej sprawie polskiej. Ojciec przyszłego kupca brał udział w powstaniu listopadowym i wydarzeniach 1846 r. Atmosfera domu, w którym dorastał, sprawiła niewątpliwie, że Drobner wziął udział w powstaniu styczniowym. Po klęsce zrywu narodowego został skazany na karę pozbawienia wolności, którą odbywał w więzieniu św. Michała w Krakowie. Po odsiedzeniu wyroku nadal dotykały go represje przejawiające się m.in. zakazem pracy w zawodzie. Wspomnieć należy, że przed powstaniem pracował w Drukarni Narodowej. Będącemu w trudnej sytuacji Drobnerowi pomocy udzielił krewny Stanisław Feintuch, właściciel sklepu kolonialnego w Rynku Głównym 6. Tak rozpoczęła się przyгода Drobnera z handlem, Muzeum Krakowa, nr inw. MHK III 7972 (*Magazyn Uniwersalny firmy Roman Drobner w Krakowie. Katalog farb i przyborów do malowania*).

³¹ ANK, Sąd Okręgowy w Krakowie 1945–1950, sygn. 29/1989/20583; Ewa Gaczoł, *Fotografie związane z placem Szczepańskim w zbiorach Działu Fotografii Krakowskiej Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, część 1*, „Krzysztoforzy” 2015, z. 33, s. 322.

nazwa wskazuje, jak szeroki był wachlarz sprzedawanych produktów. O jego wielkości i zróżnicowaniu świadczy zachowany, ponad dwustustronicowy, katalog reklamowy. Ze względu na ogromną liczbę proponowanych towarów nie wszystkie przechowywano w pomieszczeniach sklepowych i magazynach. Artykuły znajdujące się w cenniku lub prospektach sprowadzano na życzenie klienta. Odbiór zamówienia odbywał się w siedzibie firmy lub wysyłano je bezpośrednio pod wskazany przez nabywcę adres. Produkty, przypisane do ośmiu branż, można było kupić w ilościach detalicznych i hurtowych³². Wyjątkowo bogato prezentował się otwarty w 1898 r. dział artykułów sportowych. Każdy miłośnik rekreacji i aktywności fizycznej mógł znaleźć coś dla siebie. Drobner oferował kule i kręgle, zestawy do krykieta, kostiumy do pływania, biegania, przyrządy do lekkoatletyki, przybory do jazdy konnej, pełne wyposażenie do gry w tenisa, sprzęt i stroje do sportów zimowych. Kupiec stale wprowadzał nowości, jak chociażby popularne wówczas wrotki, które szeroko reklamował w prasie i wydawnictwach branżowych. Prowadził sprzedaż bielizny turystycznej oraz ubrań i peleryn nieprzemakalnych. W reklamie zamieszczonej w specjalistycznym piśmie „Taternik” polecał przybory do wspinaczki górskiej: obuwie kute, trzewiczki skalne, skarpetki, czekany, flaszki i naczynia aluminiowe, latarki składane, liny, apteczki kieszonkowe itp. Nawet amatorzy łowienia ryb mogli liczyć na bogaty wybór artykułów wędkarskich³³. Osoby, które wołały raczej bierny odpoczynek, mogły nabyć leżaki, hamaki i krzesła ogrodowe. Drobner był wyłącznym przedstawicielem angielskiej firmy William Shillcock. Za jej pośrednictwem sprowadzał z wysp koszulki, spodenki i piłki futbolowe, a nawet wyposażenie boiska sportowego. Firma Romana Drobnera trudniła się sprzedażą biletów na mecze piłki nożnej³⁴. Była dostawcą sprzętu i ubrań dla Akademickiego Związku Sportowego w Krakowie. Członkom klubów sportowych przysługiwały dziesięcioprocentowe upusty³⁵.

Inny dział dostarczał aparaty chirurgiczne i medyczne (prowadzony od 1916 r.) oraz urządzenia do gabinetów i ambulatoriów lekarskich, w tym

³² *Informator Przemysłowo-Handlowy „Rzeczpospolita” 1922 r.*, Łódź 1922, s. 21; Krzysztof Jakubowski, *Plac Szczepański 3*, „Czas” 1995, nr 109, s. 11; S. Garlicki, *Sklepy...*, s. 144, 248.

³³ „Taternik” 1913, nr 3, b.p.

³⁴ „Nowa Reforma” 1911, nr 191, numer popołudniowy, s. 4; *Ze sportu*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1911, nr 72.

³⁵ *Program wycieczek na rok 1914*, Kraków 1914, s. 32.

dentystycznych, rentgenowskich, weterynaryjnych, ponadto miał duży wybór środków opatrunkowych. Sprzedawano urządzenia i odczynniki do celów naukowych i technicznych. Niezwykle rozbudowany był dział farb, lakierów i przyborów do malowania. Oferta samych farb olejnych zajmowała pięćdziesiąt stron prospektu reklamowego, nie wspominając o pozostałych rodzajach. Drobner sprzedawał poza tym przybory i przyrządy potrzebne do malowania oraz artykuły piśmiennicze, pomoce szkolne, a nawet ozdoby choinkowe. Rozwojowy okazał się dział z artykułami gumowymi, które zyskiwały coraz większą popularność i szerokie zastosowanie. Sprzedawał smoczki dla niemowląt, jak również prezerwatywy. Wśród artykułów żelaznych posiadał na składzie m.in. gwoździe, śruby i kłódki. Dział artykułów toaletowych, kosmetycznych i środków higienicznych obejmował bogaty zestaw: mydeł, perfum, pudrów, szminek oraz przeróżnych substancji chemicznych do użytku domowego. Trudno wymienić towary wchodzące do działu gospodarczego, gdyż były tu i pralki, kasy żelazne, biurka ogniotrwałe, jak również przybory do majsterkowania w drewnie. Podobnie jak w delikatesach można było kupić u Drobnera wybrane towary kolonialne i alkohol³⁶. Jan Adamczewski wspomina dobrze znane uczniom trzcinki, które nabywali rodzice w dni wywiadówek. Moczyły się wówczas w stojącym na wystawie wazonie, siejąc popłoch wśród dzieci, oczywiście tych niegrzecznych³⁷. Uniwersalny Skład Fabryczny był jedną z lepiej znanych, cenionych i cieszących się dobrą renomą firm w mieście. Miało to przełożenie na liczne listy pochwalne związane z zaopatrzeniem w artykuły plastyczne kierowane do właściciela przez znanych krakowskich artystów malarzy³⁸. Pomagali nawet w graficznym opracowywaniu wydawanych reklam i cenników (Włodzimierz Tetmajer, Leon Wyczółkowski). W najlepszym dla firmy okresie zatrudniano w niej trzydziestu pomocników.

Po śmierci założyciela w 1913 r. firma przeszła na własność żony Anny³⁹. Gdy i ona odeszła, w 1916 r. kierownictwo objął najstarszy z synów Stanisław, pomagał mu brat Józef, natomiast najmłodszy Bolesław został właścicielem działającego w ramach przedsiębiorstwa laboratorium chemicznego. Zmianom personalnym towarzyszyła również zmiana nazwy. W dokumen-

³⁶ *Informator Przemysłowo-Handlowy...*, s. 21; S. Garlicki, *Sklepy...*, s. 145, 240–242.

³⁷ Jan Adamczewski, *Plac Szczepański*, „Dziennik Polski” 1966, nr 269, s. 4.

³⁸ S. Garlicki, *Sklepy...*, s. 241.

³⁹ ANK, Sąd Okręgowy w Krakowie 1945–1950, sygn. 29/1989/20584.

tach znajdujących się w rejestrze handlowym Sądu Okręgowego w Krakowie można przeczytać, że w 1917 r. „zgasła” firma „Roman Drobner Magazyn Uniwersalny”, przejęta przez nowe przedsiębiorstwo „Zjednoczone Firmy Drobner Kraków”⁴⁰. W 1920 r. firmę przekształcono w spółkę akcyjną Towarzystwo dla Przemysłu i Handlu Lekarskiego i Pomocy Szkolnej „Drobner” S.A. utworzoną przez 100 akcjonariuszy, głównie ziemian. Przemiany gospodarcze lat 20. XX w., a zwłaszcza hiperinflacja, zachwiały kondycją finansową firmy. W 1930 r. rodzina Drobnerów sprzedała ją Karolowi Dawemu, który z kolei odsprzedał ją Bolesławowi Pruszewiczowi i niejakiemu Słomińskiemu. Przedsiębiorstwo istniało do 1951 r.⁴¹

Sklep Romana Drobnera i funkcjonujący po drugiej stronie sieni wyszynk przynosiły niemałe zyski, dlatego przedsiębiorczy kupiec postanowił poszerzyć zakres aktywności gospodarczej. Obok domu „Pod Panem Jezusem”, na parceli nr 3a, stanowiącej również jego własność⁴², wybudował przestronną i ekskluzywną kawiarnię. W 1904 r. wybitny krakowski architekt Jan Zawiejski przygotował projekt jednokondygnacyjnego, bardzo wysokiego pawilonu, zwróconego frontem do Plant. Konstrukcja budynku miała lekką, modną wówczas secesyjną formę, salę zdobiły gustowne detale. Liczne duże okna sprawiały, iż wewnątrz było wyjątkowo jasne. Lokal rozpoczął działalność z początkiem 1905 r. Kawiarnię oficjalnie nazwano „Wiosenną”, jednak mieszkańcy Krakowa „ochrztili” ją mianem „Drobnerionu”⁴³. Kawiarnia prosperowała świetnie aż do feralnego przedpołudnia 13 lutego 1907 r. Wybuchł wówczas pożar, w wyniku którego budynek doszczętnie spłonął. Jako przyczynę podano niewłaściwie wykonaną instalację elektryczną. Właściciel przezornie ubezpieczył drewniany pawilon, środki z odszkodowania umożliwiły jego niezwłoczną odbudowę. Wykonania projektu również tego budynku podjął się Jan Zawiejski. Kawiarnię odtworzono praktycznie w niezmienionej formie. Kolejny okres prosperity lokalu zakończył się wraz ze śmiercią Romana Drobnera w 1913 r. Wdowa Anna nie podołała samodzielnemu prowadzeniu lokalu i zdecydowała się wydzierżawić pomieszczenie. Utworzono w nim kinoteatr „Wisła”. Początkowo obszerną salę, mogącą pomieścić nawet 400 osób, zapelniali zacieka-

⁴⁰ ANK, Sąd Okręgowy w Krakowie 1945–1950, sygn. 29/1989/20583.

⁴¹ K. Jakubowski, *Plac...*, s. 11.

⁴² Roman Drobner nabył kamienicę wraz z parcelą w 1891 r. Po jego śmierci spadkobiercy sprzedali ją Henrykowi Szarskiemu.

⁴³ E. Gaczoł, *Fotografie...*, s. 322–327.

wieni goście. Dobra passa nie trwała długo. Zaledwie po kilku latach działalności, w wyniku malejącego zainteresowania, kino zostało zlikwidowane. Po I wojnie światowej „Drobnerion” wydzierżawił znany krakowski aktor Leon Haraschin pseudonim Wyrwicz i urządził w nim kabaret „Rozmaitości”. Nowy gospodarz przeprowadził konieczne prace adaptacyjne. Poleciał zbudowanie sceny i dwóch garderób. Powrócono do restauracyjnego charakteru lokalu. Goście mogli podziwiać monologi artysty, spożywając przy tym posiłki. Jednak nawet Wyrwiczowi nie udało się na dłużej pozostać w tym miejscu. Duże rozmiary sali nie zapewniały kameralnej atmosfery niezbędnej dla przedstawień kabaretowych. Pomieszczenie idealnie nadawało się za to na salę taneczną. W latach 20. XX w. działał tu, choć bez większego powodzenia, dancing „Polonia”, a następnie restauracja „Udziałowa”. Świetność temu miejscu przywrócił kolejny właściciel – największy krakowski restaurator, potentat branży gastronomicznej – Jan Bisanz⁴⁴. Wiosną 1927 r. otworzył nową restaurację pod nazwą „Pavillon”, urządzano w niej koncerty, m.in. zapraszano znakomitego skrzypka Adolfa Górzyńskiego. Lokal w tej formie działał do wybuchu II wojny światowej. Podczas okupacji prowadzono w nim ekskluzywną kawiarnię „Adria” wraz z dancin-giem, przeznaczoną wyłącznie dla Niemców. Po wojnie kawiarnia działała nadal pod tą samą nazwą, a po jej upaństwowieniu uruchomiono tam jadłodajnię „Powszechną”. W 1956 r. budynek odnowiono i urządzono w nim dancing „Esplanada”. Stefan Otwinowski i Tadeusz Kwiatkowski próbowali utworzyć w nim kabaret, ale odbyły się tylko dwa programy. Degradacja lokalu postępowała, a jej apogeum nastąpiło w momencie zorganizowania w nim pokazów striptizu. W początkach 1959 r. władze miejskie wraz z najmłodszym synem założyciela kawiarni Bolesławem Drobnerem zdecydowały, by w miejscu niezapomnianego „Drobnerionu” powstał pawilon wystawienniczy. Pomimo powszechnej dezaprobaty, szybko, bo w listopadzie 1959 r., podjęto prace rozbiórkowe. Zamiast secesyjnej lekkiej budowli powstał w latach 1960–1964 betonowy Pawilon Biura Wystaw Artystycznych według projektu Krystyny Różyckiej, popularnie nazywany „bunkrem sztuki”. Współcześnie forma tego budynku już nikogo nie bulwersuje i nie

⁴⁴ Henryk Worcell, *Bisanzjum*, „Odra” 1976, nr 12, s. 27–34; Krzysztof Jakubowski, *Bisanz, gospoda aktorów, warszawianka...*, „Gazeta Wyborcza” 2014, nr 19, s. 12.

wywołuje dyskusji. Wielu krakowian nie pamięta lub nie wie, jak piękny lokal mieścił się tu niegdyś⁴⁵.

U wylotu ulicy Reformackiej w jednopiętrowej kamienicy Bernard i Gustawa Gronnerowie prowadzili w pierwszych dziesięcioleciach XX w. lokal gastronomiczny. W kartotece firm Izby Przemysłowo-Handlowej figuruje jako restauracja, ale sądząc po niskim obrocie rocznym (w 1934 r. wynosił 8 tys. zł), określenie zostało użyte nieco na wyrost. Na początku lat 30. XX w. Komunalna Kasa Oszczędności wykupiła tę parcelę wraz z zabudowaniami, które następnie zburzono. W miejscu tym wzniesiono (1934 r.) najwyższy budynek w obrębie Plant, liczący siedem pięter, z przeznaczeniem na jej nową siedzibę. Autorami ciekawego projektu gmachu w stylu art déco byli Fryderyk Tadanier i Stefan Strojek⁴⁶.

W gmachu tym, oznaczonym numerem 5, począwszy od 1932 r. do wybuchu II wojny światowej (zapewne z przerwą na czas budowy nowego budynku), mieścił się sklep firmy „Ziarno” Polska Wytwórnia Chleba Zdrowia S.A. w Krakowie. Zakład produkcyjny znajdował się przy ulicy Zabłocie 25 (młyn „Ziarno” czynny do 2002 r. przekształcono na obiekt mieszkalny). Spółka prowadziła przeszło trzydzieści oddziałów filialnych w rozmaitych punktach miasta, tym samym była największym przedsiębiorstwem wielooddziałowym w Krakowie. Wszystkie lokale sklepowe zorganizowano według jednakowych zasad. Oferowano w nich pieczywo, mąkę, ciasta, nierzadko inne artykuły ogólnospożywcze. Punkt sprzedaży przy placu Szczepańskim dzierżawił żydowski kupiec Markus Bornstein. Produkty

⁴⁵ Krzysztof Jakubowski, *Kawa i ciastko o każdej porze. Historia krakowskich kawiarni i cukierni*, Kraków 2012, s. 69–71, 97, 110; idem, *Plac...*, s. 11; Jan Adamczewski, *Kuchnia „Pod Słońcem”*, „Dziennik Polski” 1978, nr 80, s. 3; Jacek Purchla, *Jan Zawiejski, architekt przełomu XIX i XX wieku*, Warszawa 1986, s. 293.

⁴⁶ Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu Krakowskiego powstała w 1882 r. Udzielała pożyczek hipotecznych, przyjmowała depozyty, prowadziła fundusz emerytalny. Dzięki roztropnej polityce finansowej wkłady oszczędnościowe bardzo szybko rosły. Nawet recesja gospodarcza pierwszej połowy lat 30. XX w. nie wpłynęła ujemnie na jej działalność. W tym nieprzewidywalnym ekonomicznie czasie podjęto decyzję o ulokowaniu części kapitałów w nieruchomościach. Wybór padł na plac Szczepański, Leszek J. Sybila, *Krakowski drapacz chmur przy placu Szczepańskim 5 w dziele mistrza introligatorskiego Roberta Jahody: Księga pamiątkowa Powiatowej Komunalnej Kasy Oszczędnościowej w Krakowie w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*, „Krzysztofor” 2015, z. 33, s. 290–292; K. Jakubowski, *Kraków...*, s. 18; *Szczepański plac*, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, Kraków 2000, s. 947–948; J. Adamczewski, *Kuchnia...*, s. 3.

firmy „Ziarno” cieszyły się wśród krakowian niezwykle popularnością, co zapewniło znaczne obroty, a tym samym rozwój całego przedsiębiorstwa i zdobycie pozycji potentata w handlu zbożem, mąką oraz chlebem w mieście. Zapewne do sukcesu przyczyniło się stosowanie najnowszych rozwiązań organizacji pracy i marketingu⁴⁷.

W omawianym budynku, przed wojną zwanym krakowskim drapaczem chmur, od 1937 r. Józef Frey prowadził firmę „Radioświat”. Sprzedawał sprzęt elektrotechniczny, radiowy i kinematograficzny, uważany wówczas za asortyment luksusowy i nowoczesny. Sklep uchodził za jeden z lepszych w branży, o czym świadczy wysoki obrót sięgający rocznie ponad 100 tys. zł⁴⁸.

W kamienicy numer 6⁴⁹ zwanej Przechodnią mieściły się instytucje i spółdzielnie rolnicze. Najważniejsza z nich – Syndykat Rolniczy – stanowiła centralny organ handlowy dla spółek, towarzystw i kółek rolniczych. Powstał on w 1909 r. z połączenia Syndykatu Towarzystw Rolniczych i Związku Handlowego Kółek Rolniczych. Ten ostatni został powołany do życia jeszcze w XIX w. (1882 r.) przez krakowskie sfery inteligenckie, kupieckie, a także ziemiańskie. Dzięki tej inicjatywie mieszczanie, jak również mieszkańcy pobliskich wsi, mieli zyskać możliwość łatwiejszego i tańszego nabywania towarów. W 1922 r. ukonstytuowała się spółka akcyjna pod nazwą Syndykat Rolniczy w Krakowie, posiadająca także oddziały we Lwowie i Katowicach. Przy placu Szczepańskim 6 mieściła się centrala spółki oraz sklep. Za pośrednictwem spółdzielni rolniczo-handlowych, składnic kółek

⁴⁷ ANK, Akta Miasta Krakowa, sygn. 29/33/Kr 5179, b.p. (Doraźny plan zaopatrzenia miasta Krakowa i jego okręgu, załącznik 21. Koncentracja obrotów artykułami spożywczymi w Krakowie. Kwestionariusz przedsiębiorstwa Ziarno); sygn. 29/33/Kr 2243, b.p. (Wyciąg z rejestru B. Akta spółki Ziarno S.A.); Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, sygn. 29/318/459; *Małopolskie Spółki Akcyjne. Księga informacyjno-adresowa*, Kraków 1922, s. 40–41; Melania Tutak, *Młyn Ziarno, czyli tak zwane lofty*, [w:] *Zabłocie – przewodnik*, Kraków 2014, s. 25–31.

⁴⁸ Józef Frey interesy w branży technicznej prowadził od 1928 r. pod adresem ul. Floriańska 3. W 1937 r. do współpracy w nowo otwartym sklepie przy placu Szczepańskim 5 wciągnął Theodora Klicę, ANK, Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, sygn. 29/318/445; Sąd Okręgowy w Krakowie 1945–1950, sygn. 29/1989/19160.

⁴⁹ W okresie międzywojennym w kamienicy nr 6 poza opisanymi wyżej przedsiębiorstwami Stanisław Federowicz prowadził przez dwa lata od 1929 r. skład z akcesoriami i częściami samochodowymi „American Auto”, a Franciszek Belcer masarnię, ANK, Sąd Okręgowy w Krakowie 1945–1950, sygn. 29/1989/19050; *Krakowska Księga Adresowa na rok 1907...*, s. 342; *Ilustrowany przewodnik po Krakowie*, Kraków 1931, s. 213.

rolniczych oraz pozostałych organizacji agrarnych Syndykat dostarczał odbiorcom nasiona, ziemiopłody i zboża. Prowadzono sprzedaż nawozów sztucznych, pasz, materiałów budowlanych, opałów, maszyn i narzędzi rolniczych, środków chemicznych oraz wszelkich artykułów używanych w rolnictwie i gospodarstwie wiejskim. Odbiorcami towarów były przede wszystkim spółdzielnie i kółka rolnicze, ale także osoby prywatne. W lokalu handlowym przy placu Szczepańskim dominowała sprzedaż nasion, maszyn i nawozów sztucznych⁵⁰.

W kamienicy Przechodniej siedzibę miała też Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Jedność”⁵¹. Początki jej działalności sięgają 1909 r. Koope-ratywa zaopatrywała rolników z okolic Krakowa w maszyny i narzędzia rolnicze, ziemniaki, nasiona oraz opał. Prowadziła na dużą skalę skup produktów rolniczych. Działalność „Jedności” nie ograniczała się do handlu, ważne miejsce w jej aktywności zajmowało propagowanie nowoczesnych form uprawy roli i rozprowadzanie nawozów sztucznych oraz zbóż siewnych. Starano się edukować rolników i wpływać na podwyższenie kultury rolnej przez udzielanie im porad, a także informowanie o korzyściach płynących z zastosowania nawozów. Rolnikom oferowano kredyty na zakup nawozów sztucznych oraz pomagano finansowo w przypadku klęsk żywiołowych. Niezwykła aktywność działaczy Spółdzielni i propagowanie przez nich nowinek technicznych przyczyniały się do wzrostu liczby zrzeszonych. Na początku lat 20. XX w. „Jedność” skupiała ponad tysiąc, wyłącznie chrześcijańskich, członków. W Krakowie prowadziła cztery sklepy: przy placu Matejki, ulicy Reformackiej i dwa przy ulicy Kamiennej. Z ich usług korzystali głównie drobni, ale też zamożniejsi rolnicy i właściciele młynów⁵². W latach 20. XX w. „Jedność” rozwijała się prężnie, obroty sta-

⁵⁰ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/206/420, k. 625 (Spis spółdzielni rolniczo-handlowych i rolniczo-spożywczych na terenie woj. krakowskiego); *Memoriał w sprawie Syndykatu Rolniczego w Krakowie*, b.m.d., s. 1, 4, 11; *Sprawozdanie Syndykatu Rolniczego w Krakowie. Centralnego organu handlowego dla spółdzielni, kółek i towarzystw rolniczych za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1926*, Kraków 1927, s. 5–9; *Kalendarz Krakowski...*, s. 90; J. Adamczewski, *Kuchnia...*, s. 3.

⁵¹ W pierwszej połowie lat 20. XX w. siedzibę spółdzielni „Jedność” przeniesiono nieopodal na ul. Reformacką 3.

⁵² *Sprawozdanie Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych w Krakowie za czas od 1 VII 1921 r. do 30 VI 1922 r. i za II półrocze 1922 r.*; Szczepan Świątek, *Spółdzielczość krakowska*, [w:] *Dzieje Krakowa*, t. 4: *Kraków w latach 1918–1939*, red. Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki, Kraków 1997, s. 236.

le wzrastały, niestety koniunkturę zahamował kryzys gospodarczy. Trzecia dekada XX w. nie należała do udanych w działalności spółdzielni. Pomimo kilku prób zlikwidowania władze postanowiły ostatecznie ją utrzymać ze względu na niezwykle duży wpływ na uświadomienie zawodowe rolników oraz regulowanie cen produktów rolnych w regionie⁵³.

W 1937 r. w budynku pod numerem 6 powstała Spółdzielnia dla Handlu Ziemiopłodami sp. z o.o., zajmująca się skupem i sprzedażą produktów rolnych. W tej niewielkiej firmie o kapitale wynoszącym nieco ponad 2 250 zł zatrudniano zaledwie dwie osoby⁵⁴. Przedsiębiorstwo nie odgrywało zapewne ważnej roli w unormowaniu stosunków handlowych reprezentowanej branży, a określenie „spółdzielnia” dotyczyło formy organizacyjnej i prawnej. Lokalizacja nie wydaje się przypadkowa, przybywający na targ rolnicy mogli zbyć w niej płody ze swych pól i ogrodów.

W kamienicy Landauów (nr 7) działało kilka małych i średniej wielkości przedsiębiorstw, w których oferowano różnorodne towary, począwszy od nasion, przez tekstylia, a na artykułach spożywczych i przemysłowych kończąc⁵⁵. Placówki te nie wywarły większego wpływu na krakowski handel, choć zapewne dla mieszkańców były ważnym źródłem zaopatrzenia. Niektóre, jak sklep spożywczo-przemysłowy Eleonory Ginzig, działały tu jeszcze od końca XIX w. (1897 r.). Obok niego Hirsch Ruckel otworzył w 1900 r. „Handel Towarów Bławatnych”, w którym sprzedawał tkaniny, a dla uboższych tańsze resztki⁵⁶. W kamienicach wokół placu Szczepańskiego na klientów czekało kilka lokali gastronomicznych szumnie zwanych kawiarniami lub restauracjami. Na kubek gorącej mocnej kawy lub herbatę z „harakiem”, czyli rumem, wstępowały tam przekupki. Powszechnie znane było ich zamiłowanie do napojów wysokowych oraz niedrogich, a smacznych potraw. Takie serwował Feiweł Feilgut prowadzący od 1917 r. pod numerem 7 popularny wyszynk. Ten niewielki lokal, w którym poza wła-

⁵³ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/206/420, b.p. (meldunek o stanie sytuacyjnym Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Jedność” w Krakowie z 4 maja 1929 r.; pismo Państwowego Banku Rolnego, Oddział w Krakowie do wojewody krakowskiego z 14 czerwca 1929 r. o pozytywnym znaczeniu spółdzielni „Jedność” dla małopolskiego rolnictwa).

⁵⁴ ANK, Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, sygn. 29/318/450.

⁵⁵ Działał m.in. sklep z nasionami A. Ćwiertniak, masarnia Wojciecha Zydronia, szlifiernia luster i szkła M. Woronieckiego i zakład krawiectwa damskiego Wojciecha Pietruszki, *Krakowska Księga Adresowa na rok 1907...*, s. 123, 124, 161, 190, 213, 343.

⁵⁶ ANK, Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, sygn. 29/318/425, 29/318/446.

ścicielem pracowały jedynie dwie osoby, stanowił ulubione miejsce spotkań sprzedawczyń z targu i fiaków⁵⁷.

Kamienica zajmująca róg placu Szczepańskiego i ulicy św. Tomasa (nr 8) ma długą historię. Najwcześniejsze informacje pisane dotyczące budynku pochodzą z pierwszej połowy XVII w. Na początku XIX stulecia został rozbudowany, a posłużył do tego materiał z rozebranego kościoła św. Szczepana i zabudowań pojezuickich. Na początku XX w. kamienicę zburzono, a w 1909 r. wyrósł w jej miejsce secesyjny Gmach Towarzystwa Rolniczego, zaprojektowany przez uznanego architekta Sławomira Odrzywolskiego⁵⁸. Historia Towarzystwa Rolniczego w Krakowie sięga pierwszej połowy XIX w. Skupiało wówczas organizacje rolnicze działające na ziemiach zaboru austriackiego. W 1919 r. w Krakowie z połączenia Krakowskiego Towarzystwa Rolniczego i Towarzystwa Kółek Rolniczych we Lwowie utworzono Małopolskie Towarzystwo Rolnicze. W 1928 r. oddzieliło się ono od organizacji głównej, stając się autonomicznym oddziałem obejmującym województwo krakowskie. W 1937 r. zmieniono nazwę na Krakowskie Towarzystwo Rolnicze. Jego działalność była wielobiegunowa i niezwykle rozbudowana. Szczególną wagę przykładano do podnoszenia poziomu oświaty rolniczej oraz popularyzacji kultury rolnej⁵⁹.

Pod numerem 8 znajdował się też jeden z punktów sprzedaży Małopolskiego Związku Mleczarskiego sp. z o.o. Spółdzielnię powołano do życia w 1909 r., a jej siedziba mieściła się w Krakowie przy ulicy Jabłonowskich, a następnie przy ulicy Józefa Friedleina 4. Związek stanowił centralę handlową spółdzielni mleczarskich, skupiając pod swoim zwierzchnictwem 220 kooperatyw z Małopolski. Prowadzono sprzedaż masła i serów wytworzonych w spółdzielniach członkowskich, a także jaj. Wzrastająca produkcja wyrobów nabiałowych wymusiła organizację własnych placówek handlowych. W dwudziestoleciu międzywojennym prowadzono 16 oddziałów i kilkadziesiąt sklepów w większych małopolskich miastach oraz na Górnym Śląsku i w województwie kieleckim. W 1938 r. w Krakowie działały cztery składy hurtowe i tyle samo detalicznych. Poza sprzedażą we wła-

⁵⁷ ANK, Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, sygn. 29/318/423; W. Krygowski, *W moim...*, s. 262; Eleonora Gajzlerowa, *Tamten Kraków, tamta Krynica*, Kraków 1972, s. 17–18; I. Kawalla, *Handlowe...*, s. 244–245.

⁵⁸ J. Adamczewski, *Plac...*, s. 3.

⁵⁹ *Sprawozdanie z działalności Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego od 15 lipca 1919 roku do 28 lutego 1921 roku*, Kraków 1921, s. 5 i n.

nych placówkach współpracowano z kupcami branży nabiałowej. Działalność Związku nie ograniczała się do zaspokajania potrzeb krajowego rynku, gdyż przeważającą część produkcji eksportowano do Wielkiej Brytanii, Austrii, Niemiec i Czechosłowacji. Produkcja i zbyt artykułów o wysokim stopniu przetworzenia przyczyniły się do rozwoju oraz unowocześnienia miejscowego mleczarstwa⁶⁰.

W kamienicy, poza wspomnianym Towarzystwem Rolniczym, siedzibę miał Małopolski Syndykat Owocowy zajmujący się handlem owocami i konserwami oraz Bank Rolny Państwowy. Działały tu liczne przedsiębiorstwa handlowe reprezentujące zróżnicowane branże. Sklep spożywczy Marii Piechowskiej, jeden z najstarszych, założono w 1886 r. Długie tradycje miał też skład Jana Mężyka z artykułami gospodarczymi. W 1926 r. przedsiębiorstwo odkupili Jan Migdał i Alojzy Makrisz, unowocześniając je przez wprowadzenie m.in. oświetlenia elektrycznego i mechanicznej kasy. Rozszerzyli asortyment o farby, lakiery, naftę, benzynę, wosk, mydła oraz środki piorące, pasty do podłóg, szczotki, pędzle, świece i wszelkie artykuły gospodarcze. Od 1937 r. firmę samodzielnie prowadził Jan Migdał. W trakcie II wojny światowej sklep stanowił punkt kontaktowy dla Rady Głównej Opiekuńczej oraz Samodzielnego Batalionu Partyzanckiego „Skała”. Przedsiębiorca pomagał wysiedlonym z Warszawy i Poznania, ukrywał też w swych magazynach Żydów. Po wojnie, mimo trzykrotnie podejmowanych przez władze prób zlikwidowania sklepu, dzięki determinacji Migdała udało się tego uniknąć. Po śmierci kupca w 1975 r. przedsiębiorstwo przejęła żona Zofia, a od 1990 r. prowadził je Krzysztof Walkowicz, mąż Anny Okońskiej, wnuczki Jana Migdała⁶¹.

W kamienicy tej od 1923 r. mieścił się ponadto sklep „Auto-Szawe” sp. z o.o. z artykułami technicznymi, elektrotechnicznymi, częściami i akcesoriami samochodowymi. Z sukcesem kierowali nim żydowscy kupcy Juliusz Riss i Jan Zellerkraut. W 1936 r. firma przeszła w stan likwidacji⁶². W 1923 r. Bernard Brand rozpoczął sprzedaż maszyn kuchennych. Dekadę później Jan

⁶⁰ Iwona Kawalla-Lulewicz, *Nabiał prosto z Krowodrzy. Działalność Małopolskiego Związku Mleczarskiego w latach 1901–1939*, [w:] Krowodrza. Przestrzeń i tożsamość, red. Dorota Strojnowska, Kraków 2017, s. 69–82; *30 lat działalności Małopolskiego Związku Mleczarskiego 1909–1939*, Kraków 1939, s. 3–4, 11–17, 19; S. Świątek, *Spółdzielczość...*, s. 237; *Stefana Mikulskiego...*, s. 15.

⁶¹ Elżbieta Rak, *Sklep z tradycjami*, „Echo Krakowa” 1992, nr 117, s. 8.

⁶² ANK, Sąd Okręgowy w Krakowie 1945–1950, sygn. 29/1989/22285.

Balcer uruchomił tu masarnię. Z czasem stała się ona jednym z najbardziej znanych w mieście punktów sprzedaży mięsa i wędlin. Od 1909 r. S. Czernichowska prowadziła na dużą skalę sprzedaż jaj, masła oraz innych artykułów spożywczych. Sklep osiągał bardzo wysokie obroty (prawie ćwierć mln. zł w 1934 r.)⁶³.

W budynku pod numerem 9, zlokalizowanym na rogu placu Szczepańskiego i ulicy o tej samej nazwie, znanym jako Kamienica Szolańskich, obecnie znajduje się jeden z oddziałów Muzeum Narodowego w Krakowie. Kiedyś mieściły się w niej firmy różniące się pod względem typu organizacyjnego, wielkości i oferowanego asortymentu⁶⁴. Obok stosunkowo niewielkich sklepików działał tu również dom handlowy „Ordon” sp. z o.o., prowadzono w nim hurtową i detaliczną sprzedaż mydeł toaletowych i do prania oraz artykułów gospodarstwa domowego⁶⁵. W kamienicy tej znajdował się jeden z najlepszych składów towarów korzennych i win w mieście. Przedsiębiorstwo od 1859 r. prowadził Jan Nagel, po 45 latach przekazał je synowi Janowi Franciszkowi. Ten odsprzedał je w 1909 r. Andrzejowi Wierzbanowskiemu, z prawem prowadzenia pod dotychczasową nazwą. Firma szybko przeszła w ręce Kazimierza Ogorzałego⁶⁶. Zmiana właściciela nie wpłynęła na oferowany asortyment. Sklep słynął z wszelkich towarów kolonialnych, przednich win węgierskich i wysmienitych wódek. Oferowano w nim różne gatunki herbaty, oliwę nicejską, tureckie śliwki i powidła, jak również rodzime ogórki kiszane, żywe ryby oraz drożdże, które, jak informowały reklamy, codziennie dostarczano wprost z Wiednia⁶⁷.

⁶³ Według informacji zawartych w *Krakowskiej Księdze Adresowej* w 1906 r. pod nr. 8 mieścił się skład mąki Franciszki Liebliach, masarnia Tadeusza Wilczyńskiego oraz mleczarnia centryfugalna, *Krakowska Księga Adresowa na rok 1907...*, s. 180, 250, 334; ANK, Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, sygn. 29/318/416–419, 29/318/439, 29/318/443; *Ilustrowany przewodnik po Krakowie...*, s. 130, 200, 223, 230.

⁶⁴ W kamienicy nr 9 w pierwszych dekadach XX w. działały ponadto: firma „Polmin” – sprzedaż olejów i smarów, dom rolno-handlowy Jana Przybyłowskiego, sklep spożywczy Wincentego Borelowskiego, skład maszyn kuchennych Rozalii Brand, sklep kosmetyczny M. J. Bergera, sprzedaż warzyw i owoców Jakuba Friedekera, ANK, Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, sygn. 29/318/417, 29/318/419, 29/318/424; *Krakowska Księga Adresowa na rok 1907...*, s. 249.

⁶⁵ *Informator Przemysłowo-Handlowy...*, s. 39, 304.

⁶⁶ ANK, Sąd Okręgowy w Krakowie 1945–1950, sygn. 29/1989/20424, 29/1989/26131; „Gazeta Lwowska” 1904, nr 230, s. 11.

⁶⁷ *Ilustrowany przewodnik po Krakowie...*; *Józefa Czecha Kalendarz...*, s. VIII; *Krakowska Księga Adresowa na rok 1907...*, s. 20.

Na placu Szczepańskim nie mogło zabraknąć salonu oferującego dzieła sztuki. Duży wybór płócien najwybitniejszych polskich artystów malarzy posiadał Alfred Wawrzecki w swym „Chrześcijańskim Salonie Sztuki”. Marszand kusił niskimi cenami, ulgami w spłatach oraz specjalnymi rabatami dla urzędników państwowych. Jak przystało na galerię organizował w niej wernisaże prac goszczących u niego artystów⁶⁸.

Oblicze placu Szczepańskiego nieustannie się zmienia. Dostrzegali to mieszkańcy już w początkach XX w. Wiekowe, niepozorne budynki zostały zastąpione przez imponujące kamienice i gmachy, a małe sklepiki oferujące głównie artykuły spożywcze przez ekskluzywne lokale handlowe z coraz modniejszymi produktami technicznymi, a nawet motoryzacyjnymi. Najefektowniej prezentowały się sklepy z oknami wystawowymi sięgającymi ziemi usytuowane w południowej pierzei oraz w nowo wybudowanym krakowskim drapaczu chmur. W okresie międzywojennym plac Szczepański stał się „modny”. Modny jest i dziś, choć próżno szukać na jego płycie stołów straganiarek i wozów wypełnionych warzywami. Zniknął też parking, który w latach 50. XX w. powstał w miejscu targowiska. Zastąpiony został przez zaaranżowaną na nowo przestrzeń, w której od czasu do czasu odbywają się wydarzenia kulturalne oraz okolicznościowe wystawy. Lokale handlowo-usługowe mieszczące się w otaczających plac kamienicach wielokrotnie zmieniały właścicieli oraz branże – o oryginalnym wystroju wnętrza czy stylistyce witryn nie wspominając. W ostatnich latach wypierane są coraz częściej przez lokale gastronomiczne. Plac przerodził się w atrakcyjne miejsce skupiające instytucje pełniące funkcje kulturalne. Starsi mieszkańcy jednak z sentymentem wspominają, a ci nieco młodszy czytają relacje o oryginalnych lokalach sklepowych i restauracyjnych działających tu kilkadziesiąt lat wstecz oraz o ich niepowtarzalnym asortymencie. Kto bowiem, spacerując dziś wzdłuż pierzei placu Szczepańskiego, potrafiłby w obecnej jego topografii umiejscowić sklep kolonialny Maurycego Allerhanda, skład optyczny Augusta Biasiona czy dom handlowy Romana Drobnera?

⁶⁸ *Ilustrowany przewodnik po Krakowie z informatorem*, Kraków 1937, s. 32.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Narodowe w Krakowie

Akta Miasta Krakowa, sygn. 29/33/Kr 2243, 29/33/Kr 5179.

Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, sygn. 29/318/168, 29/318/416–419, 29/318/423–426, 29/318/429, 29/318/432, 29/318/439, 29/318/443, 29/318/445, 29/318/446, 29/318/459.

Księgi gruntowe miasta Krakowa i dóbr tabularnych z obszaru Sądu Okręgowego w Krakowie, sygn. 29/465/417, 29/465/547.

Sąd Okręgowy w Krakowie [1842] 1945–1950 [1993], sygn. 29/1989/18034, 29/1989/19050, 29/1989/19160, 29/1989/19781 – A IX 350, 29/1989/20424, 29/1989/20583, 29/1989/20584, 29/1989/21819, 29/1989/22285, 29/1989/22540, 29/1989/26131.

Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/206/261, 29/206/420.

Zbiór Ambrożego Grabowskiego, sygn. 29/679/19.

Muzeum Krakowa, nr inw. MHK-Fs20486/IX/2.

Druki ulotne

Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, sygn. BJ 224772 IV CV 96.

Muzeum Krakowa, nr inw. MHK III 7972.

Druki urzędowe

Ilustrowany przewodnik po Krakowie. Kraków: Chrześcijański Front Gospodarczy, 1931.

Ilustrowany przewodnik po Krakowie z informatorem. Kraków: Wydawnictwo Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej Koło Krakowskie, 1937.

Informator handlowo-przemysłowy na rok 1922. Pierwsza księga adresowa całej Rzeczypospolitej. Lublin: Wydawnictwo Biura „Reklama”, 1922.

Informator Przemysłowo-Handlowy „Rzeczpospolita” 1922 r. Łódź: Biuro Wydawnictw Reklamowych „Globus” w Łodzi, 1922.

Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1901. R. 70. Kraków: W księgarni J. Czecha, nakł. Drukarni „Czasu”, 1901.

Kalendarz Krakowski Józefa Czecha na rok 1910. R. 79. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1910.

Krakowska Księga Adresowa na rok 1907, R. 3. Red. Józef Knapik. Kraków: Natalia Knapik, 1906.

Małopolskie Spółki Akcyjne. Księga informacyjno-adresowa. Kraków: wydali Bruno Josefert, Tadeusz Rzepecki, 1922.

Memoriał w sprawie Syndykatu Rolniczego w Krakowie. [b.m.d.].

Pod znakiem Melpomeny. Kraków: Wydawnictwo Artystów Scen Polskich, 1925.

Program wycieczek na rok 1914. Kraków: Sekcja Krajoznawczo-Turystyczna Akademickiego Związku Sportowego w Krakowie, 1914.

Sprawozdanie Syndykatu Rolniczego w Krakowie. Centralnego organu handlowego dla spółdzielni, kółek i towarzystw rolniczych za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1926. Kraków: druk Uniwersytet Jagielloński, 1927.

Sprawozdanie z działalności Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego od 15 lipca 1919 roku do 28 lutego 1921 roku. Kraków: Małopolskie Towarzystwo Rolnicze, 1921.

Sprawozdanie Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych w Krakowie za czas od 1 VII 1921 r. do 30 VI 1922r. i za II półrocze 1922 r. Kraków: wydane nakładem własnym, 1923.

Stefana Mikulskiego Wielka Księga Adresowa Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa i Królewskiego Wolnego Podgórza, R. 10. Kraków: nakładem Stefana i Maryi Mikulskich, 1925.

Prasa

„Czas” 1995, nr 109.

„Dziennik Polski” 1966, nr 269; 1978, nr 80.

„Gaz i Woda. Przegląd Gazowniczy i Wodociągowy” 1928, R. 8, numer specjalny.

„Gazeta Lwowska” 1904, nr 230.

„Gazeta Wyborcza” 2014, nr 19.

„Ilustrowany Kurier Codzienny” 1911, nr 72.

„Nowa Reforma”. Numer popołudniowy 1911, nr 191.

„Odra” 1976, nr 12.

„Taternik” 1913, nr 3.

Opracowania

30 lat działalności Małopolskiego Związku Mleczarskiego 1909–1939. Kraków: Małopolski Związek Mleczarski, 1939.

Adamczewski Jan: *Kuchnia „Pod Słońcem”*. „Dziennik Polski” 1978, nr 80, s. 3.

Adamczewski Jan: *Plac Szczepański*. „Dziennik Polski” 1966, nr 269, s. 4.

Bąk-Koczarska Celina: *Mieszkańcy palacu „pod Krzysztofory” w Krakowie. Właściciele i lokatorzy od XIV do XX wieku.* Kraków: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, 1999.

Brzoza Czesław: *Kraków między wojnami. Kalendarium 28 X 1918 – 6 IX 1939.* Kraków: Towarzystwo Sympatyków Historii, 1998.

Dawne zakłady rzemieślnicze i przemysłowe Krakowa. Red. Jerzy Duda, Olga Dyba, Stanisław Pochwała. Kraków: Muzeum Inżynierii Miejskiej w Krakowie, Krakowskie Towarzystwo Ochrony Zabytków Techniki, 2000.

Energetyka krakowska 1905–2005. Red. Waldemar Kania. Kraków: Trans-Krak, 2005.

Gaczół Ewa: *Fotografie związane z placem Szczepańskim w zbiorach Działu Fotografii Krakowskiej Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, część I.* „Krzysztofory” 2015, z. 33, s. 297–328.

Gajzlerowa Eleonora: *Tamten Kraków, tamta Krynica.* Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1972.

Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa na początku XX wieku.* Biblioteka Krakowska nr 149. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 2008.

- Girtler Kazimierz: *Opowiadania*. T. 1: *Pamiętnik z lat 1803–1831*. Oprac. Zbigniew Jabłoński, Jan Staszek. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1971.
- Jakubowski Krzysztof: *Bisanz, gospoda aktorów, warszawianka...* „Gazeta Wyborcza” 2014, nr 19, s. 12.
- Jakubowski Krzysztof: *Kawa i ciastko o każdej porze. Historia krakowskich kawiarni i cukierni*. Kraków: Agora, 2012.
- Jakubowski Krzysztof: *Plac Szczepański 3*. „Czas” 1995, nr 109, s. 11.
- Jankowska Magdalena, Kocańda Małgorzata: *Kraków między wojnami. Opowieść o życiu miasta 1918–1939*. Magiczne Czasy Magicznych Miast. Łódź: Księży Młyn Dom Wydawniczy, 2011.
- Kawalla Iwona: *Handlowe oblicze Placu Szczepańskiego*. „Krzysztoforzy” 2015, z. 33, s. 225–256.
- Kawalla-Lulewicz Iwona: *Nabiał prosto z Krowodrzy. Działalność Małopolskiego Związku Mleczarskiego w latach 1901–1939*. W: *Krowodrza. Przestrzeń i tożsamość*. Red. Dorota Strojnowska. Kraków: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, 2017, s. 69–82.
- Komorowski Waldemar: *Plac Szczepański*. „Krzysztoforzy” 2015, z. 33, s. 193–224.
- Krygowski Władysław: *W moim Krakowie nad wczorajszą Wisłą*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1980.
- Lichończak-Nurek Grażyna: nota katalogowa. W: *Między Hanzą a Lewantem. Kraków europejskim centrum handlu i kupiectwa*. Katalog wystawy. Red. Stanisław Piwowarski. Kraków: Wydawnictwo Fundacji Inspektoratu AK „Maria”, 1995–1996.
- Małecki Jan M.: *Zamieszki w Krakowie w kwietniu 1918 r. Pogrom czy rozruchy głodowe?* W: *The Jews in Poland*, t. 1. Red. Andrzej K. Paluch, Kraków: Jagiellonian University. Research Center on Jewish History and Culture in Poland, 1992, s. 245–256.
- Marszałkowski Tomasz: *Zamieszki, ekscesy i demonstracje w Krakowie 1918–1939*. Kraków: Wydawnictwo Arcana, 2006.
- Nieruchomości miasta Krakowa w czasach Sejmu Czteroletniego. Opis z 1792 roku*. Wyd. Kamila Follprecht. Kraków: Archiwum Państwowe w Krakowie, 2007.
- Purchla Jacek: *Jan Zawiejski, architekt przelomu XIX i XX wieku*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986.
- Rederowa Danuta: *Studia nad wewnętrznymi dziejami Krakowa porozbiorowego*. Cz. 1: *Zagadnienia urbanistyczne*. „Rocznik Krakowski” 1957–1959, R. 34, s. 107–109.
- Rożek Michał: *Nieistniejący kościół św. Szczepana w Krakowie*. „Biuletyn Historii Sztuki” 1974, R. 36, nr 3, s. 215–226.
- Seifert Franciszek: *Estetyka w reklamie*. „Gaz i Woda. Przegląd Gazowniczy i Wodociągowy” 1928, R. 8, numer specjalny, s. 3–6.
- Sybila Leszek: *Krakowski drapacz chmur przy placu Szczepańskim 5 w dziele mistrza introligatorskiego Roberta Jahody: Księga pamiątkowa Powiatowej Komunalnej Kasy Oszczędnościowej w Krakowie w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*. „Krzysztoforzy” 2015, z. 33, s. 279–296.
- Szczepański plac*. W: *Encyklopedia Krakowa*. Kraków 2000, s. 947–948.
- Świątek Szczepan: *Spółdzielczość krakowska*. W: *Dzieje Krakowa*. T. 4: *Kraków w latach 1918–1939*. Red. Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1997, s. 235–241.

- Tutak Melania: *Młyn Ziarno, czyli tak zwane lofty*. W: *Zabłocie – przewodnik*. Kraków: Vis-à-vis/Etiuda, 2014, s. 25–31.
- Wolny Bolesław: *Wolni z placu Szczepańskiego. Opowieść rodzinna*. „Krzysztofor” 2015, z. 33, Kraków, s. 257–278.
- Worcell Henryk: *Bisanzjum*. „Odra” 1976, nr 12, s. 27–34.
- Wyrozumska Bożena: *Czy Jan Olbracht wygnał Żydów z Krakowa?* „Rocznik Krakowski” 1993, R. 59, s. 5–11.
- Wyrozumski Jerzy: *Żydzi w średniowiecznym Krakowie*. „Krzysztofor” 1998, z. 15, s. 6–13.
- Zaremska Hanna: *Żydzi w średniowiecznej Polsce. Gmina krakowska*. Warszawa: Instytut Historii PAN, 2011.
- Zbroja Barbara: *Edward Kreiser – zapomniany krakowski architekt*. „Rocznik Krakowski” 2006, R. 72, s. 181–211.

STRESZCZENIE

Wokół placu Szczepańskiego – przedsiębiorstwa handlowe na przełomie XIX i XX w.

Na placu Szczepańskim w XIX i pierwszej połowie XX w. mieściło się jedno z najważniejszych targowisk w centrum Krakowa. Zakupy można było zrobić nie tylko na stoiskach targowych i w kramach, ale także w kilkudziesięciu lokalach handlowych mieszczących się w kamienicach czynszowych i gmachach okalających plac, w tym w delikatesach, masarniach, piekarniach, drogeriach, składach kosmetycznych oraz z towarami gospodarstwa domowego i chemią. Poza tym działały przedsiębiorstwa, w których sprzedawano sprzęt techniczny, elektrotechniczny, radiowy, a także części samochodowe. Niemało było również składów z tkaninami, konfekcją i galanterią. Przedsiębiorstwa różniły się nie tylko pod względem branżowym, ale również wielkością i typem organizacyjnym. Działały tu duże, sprawnie i nowoczesnie zarządzane firmy o wysokiej organizacji pracy oferujące ekskluzywny asortyment, jak również małe sklepiki o skromnym wystroju. Warto zwrócić uwagę, że przy placu Szczepańskim skupiły się organizacje i instytucje przeznaczone dla rolników. Mieściły się tu ważne spółdzielnie i instytucje propagujące nowoczesne metody prowadzenia gospodarstwa wiejskiego oraz przedsiębiorstwa, w których mogli sprzedać plody ze swych gospodarstw oraz nabyć potrzebny sprzęt i nasiona.

SUMMARY

Around Szczepański Square – trading at the turn of the 19th and 20th centuries

Szczepański Square in the 19th and first half of the 20th centuries was the location of one of the most important markets in the centre of Krakow. It was possible to shop not only at the market stalls and stands but also in the tens of shops located in the townhouses and buildings surrounding the square, including delicatessens, butcher shops, bakeries, pharmacies, cosmetic shops and household product shops. In addition, there were also businesses selling technical, electronic and radio equipment as well as vehicle parts. Shops with fabrics, clo-

thes and haberdashery were also well represented. The businesses differed not only in terms of their products, but also in their size and organisational form. There were large, efficiently managed firms with well-organised work systems offering exclusive assortments, as well as small shops with modest decor. It is worth mentioning that Szczepański Square was also the location for agricultural organisations and institutions, with important associations and institutions promoting modern methods of farming and also companies where crops could be sold and equipment and seed purchased.

SŁOWA KLUCZOWE: plac Szczepański, handel, sklep, przedsiębiorstwo

KEY WORDS: Szczepański Square, trade, shop, business